

KS. MATEUSZ SZURGOT ^{a,®} 0009-0002-1942-5984^a Teologiczne Towarzystwo Naukowe Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku,
ul. Prymasa Stanisława Karnkowskiego 3, 87-800 Włocławek, PL[®] MatiPC@GMail.Com

KOMUNIKACJA DUSZPASTERSKA W SAKRAMENCIE POKUTY I POJEDNANIA

Słowa kluczowe: pokuta, pojednanie, sakrament, komunikacja.

Streszczenie: Artykuł prezentuje analizę procesu komunikacji zachodzącego między spowiednikiem a penitentem podczas sprawowania sakramentu pokuty i pojednania. Szczególna uwaga została poświęcona roli spowiednika jako szafarza sakramentalnego rozgrzeszenia, który powinien być specjalistą w dziedzinie komunikacji religijnej rozumianej głęboko – jako doprowadzenie do komunii człowieka z Bogiem.

Komunikacja międzyludzka to proces służący porozumiewaniu się osób. Termin ten pochodzi od łacińskiego czasownika *communicare* (uczynić wspólnym, połączyć, informować) oraz rzeczownika *communio* (wspólnota)¹. Etymologia pojęcia jasno wskazuje na jego pełne znaczenie i cel. Komunikowanie jest czynnością służącą budowaniu relacji, więzi między osobami². Budowanie dobrych relacji wymaga właściwej

KS. DR MATEUSZ SZURGOT (1991–). Polski prezbiter (2016) diecezji włocławskiej. Mgr: teologia liturgii, 2016 (UMK, Toruń); dr nauk teologicznych: teologia środków społecznego przekazu, 2023 (UKSW, Warszawa).

¹ Zob. B. Dobek-Ostrowska, *Podstawy komunikowania społecznego*, Wrocław 2002, s. 12.

² Istnieje wiele definicji i sposobów rozumienia komunikacji, ponieważ zmienia się ona wraz z rozwojem cywilizacyjnym. Mówi się dziś np. o komunikacji między człowiekiem a zwierzęciem, człowiekiem a komputerem, nazywając komunikacją wszelką wymianę informacji.

komunikacji. Dotyczy to zarówno relacji międzyludzkich, jak i relacji człowieka z Bogiem³. W tej perspektywie sakrament pokuty i pojednania ma znaczenie wyjątkowe; służąc doprowadzeniu grzesznika do komunii z Bogiem jawi się jako swoisty szczyt komunikacji religijnej. Przywraca bowiem człowieka do pełnej jedności z Bogiem i do wspólnoty wierzących, od której penitent oddalił się przez grzech⁴.

1. Komunikacja a spowiedź

Prawidłowa komunikacja interpersonalna to proces dwustronny, angażujący wszystkich uczestników. Dawniej, niemal do końca XX wieku, w epoce mediów tradycyjnych, czyli prasy, radia, telewizji dominował model komunikacji, w której występował wyraźny podział na stronę czynną (nadawców medialnych) oraz stronę bierną (odbiorców komunikatów medialnych)⁵. Dopiero rozwój Internetu oraz tzw. mediów społecznościowych umożliwił i rozpowszechnił nowy model komunikacji medialnej, w którym interaktywność, dialog, wymiana informacji oraz opinii między nadawcami i użytkownikami stała się możliwa, powszechna i natychmiastowa⁶.

Wyjątkowym fenomenem bezpośredniej komunikacji interpersonalnej o charakterze religijnym jest sakrament pojednania. Jego sprawowanie, praktyka i sztywne ramy narzucone przez liturgię stwarzają specyficzną sytuację komunikacyjną. Stanowi ją możliwość wyznania przez penitenta grzechów kapłanowi reprezentującemu Pana Boga oraz usłyszenia z ust kapłana nauki oraz rozgrzeszenia udzielonego mocą Bożą. Co ciekawe, zawarty w pomnikowym leksykonie liturgii opis sakramentu pojednania nie wspomina o kapłańskich pouczeniach udzielanych grzesznikowi; stwierdza jedynie, że „po wyznaniu grzechów kapłan wyznacza penitentowi zadośćuczynienie”⁷. W pewnym sensie przeczy to odwiecznej

W analizie dotyczącej komunikacji w sakramencie pokuty można jednak, bez żadnej straty dla dalszych rozważań, pominąć takie szerokie rozumienie komunikacji, aby skoncentrować się na personalistycznym rozumieniu komunikacji jako procesu zachodzącego między osobami i prowadzącego do nawiązania i pogłębienia ich wzajemnej relacji w kontekście zbawczej misji.

³ Por. M. Dziewiecki, *Komunikacja. Kochaj i mów co chcesz*, Nowy Sącz 2019, s. 9.

⁴ KK, n. 11.

⁵ Por. T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa – Kraków 2002, s. 54.

⁶ Por. D. McQuail, *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2008, s. 58–59.

⁷ B. Nadolski, *Sakrament pokuty i pojednania*, w: tenże, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1396.

tradycji Kościoła; należy przypomnieć, że w czasach nowożytnych już św. Alfons Maria de Liguori (1696–1787) zalecał spowiednikom, by podczas sprawowania sakramentu pokuty zwracali szczególną uwagę na dialog z penitentami⁸. W dobie współczesnej papież Benedykt XVI (1927–2022) w liście na Rok Kapłański (2009) podkreślił, że naśladując Proboszcza z Ars, św. Jana Vianneya (1786–1859) powinno się w czasie sprawowania sakramentu pokuty stosować metodę dialogu zbawienia jako bardzo istotnego elementu sakramentu pojednania⁹. W tym dialogu najważniejszy jest Bóg, który działa i doprowadza grzesznika do spotkania ze sobą jako miłującym Ojcem¹⁰.

2. Misja i przymioty spowiednika

Teologiczna refleksja, odnosząca się do sakramentu pokuty i przedstawiająca jego najgłębszą treść religijną i zbawczą, nie wyklucza analizy medioznawczej dotyczącej ludzkiego aspektu owego specyficznego spotkania i komunikacji zachodzącej wtedy między penitentem a kapłanem działającym *in persona Christi*. O wyjątkowym charakterze komunikacyjnym sakramentu pojednania powinien przede wszystkim, jako pierwszy, pamiętać kapłan. Dla niego bowiem celebrowanie sakramentu wydaje się łatwiejszym doświadczeniem, to on ma być w tej dziedzinie specjalistą i powinien ułatwić penitentowi lepsze jego przeżycie¹¹. Katechizm Kościoła katolickiego, opisując rolę szafarza sakramentu pokuty, użył biblijnych obrazów. Ma on być: Dobrym Pasterzem, który szuka zagubionej owcy; dobrym Samarytaninem, który opatruje rany; Ojcem, który czeka na syna marnotrawnego i przyjmuje go; Sędzią sprawiedliwym, który nie ma względu na osobę zawsze będąc miłosiernym¹². Aby kapłan mógł dobrze pełnić swoje zadanie jako szafarz sakramentu pojednania powinien mieć określone cechy. Katechizm wymienia następujące przymioty spowiednika: znajomość chrześcijańskiego postępowania, doświadczenie w sprawach ludzkich, szacunek i delikatność, umiłowanie prawdy, wierność nauce Kościoła, cierpliwość wobec penitenta¹³. Święty

⁸ Zob. K. Fryzeł, *Masowe spowiedzi. Wyzwanie i znak czasu dla duszpasterzy*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 219.

⁹ Zob. Benedykt XVI, *List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego*, 16 VI 2009, Rzym 2009.

¹⁰ Por. J. Augustyn, *Naśladować Jezusa w konfesjonale*, w: *Sztuka spowiadania*, s. 254.

¹¹ Zob. Z. Kropiewski, *Kultura dialogowania w konfesjonale*, w: tamże, s. 268.

¹² Zob. KKK, n. 1456.

¹³ Zob. tamże, n. 1466.

Jan Paweł II (1920–2005) w adhortacji *Reconciliatio et paenitentia* zwrócił uwagę na następujące ludzkie przymioty spowiednika: roztropność, dyskrecję, umiejętność rozeznania, stanowczość miarkowaną łagodnością¹⁴. „Winien on posiadać także przygotowanie poważne i dokładne, nie fragmentaryczne, lecz integralne i harmonijne w różnych gałęziach teologii, pedagogii i psychologii, metodologii dialogu, a nade wszystko w żywej i komunikatywnej znajomości słowa Bożego”¹⁵. W wyliczonych przez papieża i Katechizm wymaganiach dotyczących spowiedników można dostrzec wielkie znaczenie psychicznych i duchowych zdolności spowiednika, jego kultury, dojrzałości, wrażliwości na drugiego człowieka oraz komunikatywności, którą Jan Paweł II szczególnie zaakcentował, sam będąc mistrzem komunikacji¹⁶.

Papież zwrócił ponadto szczególną uwagę na rolę świadectwa życia spowiednika. Wymóg prowadzenia żywego i głębokiego życia duchowego jest nieodłącznym warunkiem prowadzenia innych; spowiednik sam musi najpierw przejść drogę chrześcijańskiej doskonałości, którą wskazuje innym i bardziej oddziaływać na wiernych poprzez czyny niż długie nauki¹⁷. Ponadto spowiednik ma się modlić za penitenta, a nawet pokutować za niego, powierzając go miłosierdziu Pana¹⁸.

Jan Paweł II przypomniał również o intelektualnych wymaganiach stawianych spowiednikom; w pierwszej kolejności o wiedzy teologicznej (z zakresu teologii dogmatycznej, moralnej, ascetycznej i praktycznej) i o koniecznej znajomości tych aspektów nauk o człowieku, które dotyczą komunikacji i dialogu¹⁹. Wolno więc stwierdzić, że papież *expressis verbis* wyraził wobec spowiedników postulat kompetencji komunikacyjnych.

Szafarz sakramentu pokuty i pojednania musi ponadto poznać – mówiąc językiem medycznym i psychologicznym – choroby duchowe, aby umieć zastosować odpowiednie lekarstwo. Powinien więc zbliżyć się do penitenta, roztropnie go słuchać i roztropnie zadawać pytania, być dyspozycyjnym wobec proszącego o spowiedź i zawsze postępować za poruszeniami Ducha Świętego. We wszystkich działaniach spowiednika

¹⁴ Zob. ReP, n. 29.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Por. G. Łęcicki, *Jan Paweł II – papież mediów*, WSP, 12(2017), nr 1(34), s. 150–163, DOI: 10.21697/wsp.2017.12.1.34.08.

¹⁷ Zob. ReP, n. 29.

¹⁸ Zob. KKK, n. 1466.

¹⁹ Zob. ReP, n. 29.

musi dominować priorytet duszpasterski²⁰, zgodnie z którym najważniejsze jest nadprzyrodzone dobro powierzonych mu wiernych.

3. Wszystko jest komunikacją

Osiągnięcia i ustalenia psychologii komunikacji są wielką szansą na rozwój świadomości istotnych elementów komunikacji interpersonalnej, co także odnosi się do sakramentu pokuty. Poza wypowiedzianymi słowami psychologia komunikacji akcentuje również inne, niewerbalne, elementy komunikatu. Zalicza do nich wygląd zewnętrzny, gestykulację, wyraz twarzy, wzrok, brzmienie i ton głosu, czyli wszystko, co jest postrzegane w wyglądzie i zachowaniu drugiego człowieka²¹. Komunikacja w sakramencie pokuty i pojednania, chociaż różni się istotnie od codziennej komunikacji, podlega tym samym prawom. Należy więc ukazać w perspektywie psychologicznej oraz medioznawczej poszczególne elementy tego nietypowego procesu komunikacyjnego, aby dostrzec składniki wymagające szczególnej uwagi.

Pierwszym elementem, na który trzeba zwrócić uwagę, jest samo miejsce i czas, w którym ona się dokonuje. Zarówno Kodeks prawa kanonicznego, jak i obrzędy pokuty wskazują jasno na znajdujący się w kościele lub kaplicy konfesjonał zaopatrzone w kratę jako miejsce sprawowania sakramentu pokuty²². Przypominał o tym także papież Jan Paweł II w liście *Misericordia Dei*²³. Wymowa konfesjonału jako sakralnej przestrzeni spowiedzi jest szczególna, gdyż jest to miejsce, które natychmiast wprowadza penitenta w odpowiednią powagę oraz stwarza poczucie bezpieczeństwa i intymności, które jest niezwykle pomocne w przystępowaniu do wyznania swoich grzechów. Papież zaznaczył jednak, że sakrament pojednania można sprawować w każdym miejscu, jeśli jest taka konieczność²⁴. Zdarzają się bowiem sytuacje, w których penitent prosi o spowiedź poza konfesjonałem i okazuje się, że prośba ta uwarunkowana jest jakimś wewnętrznym oporem, strachem prawdopo-

²⁰ Zob. Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Posługa pokuty i pojednania w perspektywie świętości chrześcijańskiej*, w: *Sztuka spowiadania*, s. 157.

²¹ Zob. E. Suja k, *ABC psychologii komunikacji*, Kraków 2006, s. 11.

²² Zob. KPK, kan. 964; *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, n. 12, Katowice 1996, s. 21.

²³ Zob. Jan Paweł II, List apostolski *Misericordia Dei*, 7 IV 2002, n. 9, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/motu/misericordia_dei_07042002 [16.10.2023].

²⁴ Zob. tamże.

dobnie pochodzącym z jakiegoś trudnego doświadczenia lub zranienia²⁵. W takim przypadku należy zgodzić się na spowiedź poza konfesjonałem, uznając, że nadrzędnym prawem i powinnością jest posługa ludzkiemu uświęceniu. Czas, w którym sprawuje się ten sakrament, powinien ułatwiać skupienie. Nie powinno się spowiadać podczas Mszy Świętej (co w Polsce jest niestety nagminną praktyką), zwłaszcza jeśli penitent uważa, że w niej uczestniczy oraz gdy konfesjonał nie jest wystarczająco wyciszony, aby prowadzić spokojny dialog bez podnoszenia głosu. Kapłan, szafarz sakramentu pojednania, musi pamiętać o odpowiednim stroju, którym jest alba lub komża i fioletowa stuła. Taki strój uzmysławia penitentowi, że spowiedź nie jest zwykłą rozmową, lecz sprawowaniem sakramentu i wszystko, co się podczas niej odbywa, ma charakter liturgiczny²⁶.

Bardzo istotny jest sposób przywitania penitenta. Należy pamiętać, że odpowiedź na pozdrowienie chrześcijańskie jest, w częściej praktyce, jedynym komunikatem wysłanym od szafarza w stronę penitenta zanim ten wyzna swoje grzechy. Trzeba, aby spowiednik szczególnie w tym momencie czuwał nad tonem swojego głosu. Niech te kilka początkowych słów będzie wypowiedzianych w taki sposób, aby penitent zyskał poczucie bezpieczeństwa i mógł wyznać swoje grzechy z ufnością²⁷. Na znaczenie sposobu w jaki kapłan wypowiada pierwsze słowa zwraca uwagę nawet wprowadzenie do obrzędów pokuty, przypominając, że kapłan ma przyjąć penitenta „z braterską miłością” i „pозdrowić uprzejmymi słowami”²⁸. O. prof. Kijas słusznie i obrazowo nazywa postawę, z jaką szafarz zwraca się do penitenta „bramą, która właściwie otwarta umożliwi penitentowi wejście w dialog pojednania z Chrystusem reprezentowanym przez kapłana”²⁹.

Czynnością, podczas której spowiednik powinien szczególnie uważać na swoje zachowanie, jest słuchanie wyznania grzechów. Jan Paweł II w przemówieniu do członków Penitencjarii Apostolskiej przypomniał, że kapłanom nie wolno okazywać zaskoczenia podczas słuchania grzechów penitenta, choćby było one najpoważniejsze. Papież zwrócił uwagę na rangę komunikacji niewerbalnej i ten jej element, którym są gesty:

²⁵ Por. T. Huk, *Świadectwo spowiednika*, w: *Sztuka spowiadania*, s. 352.

²⁶ Por. A. Długosz, *Doniosłość, trud i piękno sakramentu pojednania*, w: tamże, s. 163.

²⁷ Zob. M. Dziewiecki, *Kompetencje spowiednika w rozumieniu penitenta*, w: tamże, s. 300.

²⁸ *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, n. 16, s. 22.

²⁹ Z. Kijas, *Książd – penitent i spowiednik*, w: *Sztuka bycia księdzem*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 415.

„Jeśli chodzi o postawę zewnętrzną, spowiednik powinien być pogodny i unikać gestów wyrażających zdziwienie, dezaprobatę czy ironię”³⁰. Dobrze jest w czasie, gdy penitent wyznaje grzechy, w ogóle się nie odzywać ani nie wykonywać żadnych gestów poza nachyleniem ucha do kratki konfesjonału, co jest oznaką szczególnej uwagi okazywanej penitentowi. Spowiednik nie powinien także w żaden sposób okazywać zniecierpliwienia lub pośpiechu³¹. Zasadniczo nie wolno penitentowi przerywać wyznawania grzechów, za wyjątkiem penitenta dręczonego skrupułami. Papieskie uwagi podkreśliły istotny element komunikacji w sakramencie pokuty, a mianowicie konieczną umiejętność słuchania. Należy to mocno zaakcentować zwłaszcza wobec aktualnych zjawisk wynikających z ekspansji cywilizacji medialnej charakteryzującej się lawiną komunikatów werbalnych; w pewnym sensie można powiedzieć, że teraz wszyscy chcą mówić, a nikt nie chce słuchać. Spowiednik ma więc się wyróżniać umiejętnością słuchania.

Najobszerniej opisywaną częścią sakramentu pokuty i pojednania jest kapłańskie pouczenie. Jest ono, za każdym razem, indywidualną odpowiedzią na wyznanie grzechów i dlatego nie da się określić dokładnie jakiegoś szablonu, schematu, wzoru. W jednym przypadku będzie to pełne łagodności podniesienie penitenta, który przychodzi upokorzony grzechami i skruszony w sercu, a w drugim mocne wstrząśnięcie penitentem, który jawnie kpi sobie z sakramentu pokuty, bo i takie sytuacje się niestety zdarzają. Istnieje wiele opracowań, które wskazują sposób postępowania w konkretnych przypadkach: w zależności od wieku penitenta³², płci³³, stanu³⁴, sytuacji życiowej³⁵, jego dyspozycji i stanu sumienia³⁶, a nawet

³⁰ Jan Paweł II, *Posługa kapłańska w sakramencie pojednania*, w: *Sztuka spowiadania*, s. 251.

³¹ Zob. tamże.

³² Zob. J. Smoleń, *Jak dzisiaj spowiadać ludzi młodych?*, w: *Sztuka spowiadania*, s. 385–391.

³³ Zob. C. Gawryś, *Mężczyzna w sakramencie pojednania*, w: tamże, s. 369–375; L. Słup, *Czego kobiety oczekują w sakramencie pojednania?*, w: tamże, s. 377–382.

³⁴ Zob. J. Orzeszyna, *Spowiedź narzeczonych i małżonków*, w: tamże, s. 393–396; Z. Kropiewski, *Spowiedź kapłana. Zasady, trudności, dialog*, w: tamże, s. 427–434; M. Cholewa, *Spowiadanie kandydatów do kapłaństwa*, w: tamże, s. 447–455; A. Derdziuk, *Sprawowanie sakramentu pojednania wobec siostr zakonnych*, w: tamże, s. 457–466.

³⁵ Zob. B. Szpakowski, *Spowiadanie ludzi w szczególnie trudnych sytuacjach życia*, w: tamże, s. 473–485.

³⁶ Zob. D. Jastrząb, *Spowiednik wobec skrupułów*, w: tamże, s. 521–527.

obrzędki³⁷. Trzeba podkreślić, że właśnie w tym momencie sakramentu pokuty dialog duszpasterski ma szansę się urzeczywistnić poprzez ludzką rozmowę z penitentem, wyjaśnienie wątpliwości, odniesienie się do tego, co penitent wyznał i ewentualne dopytanie³⁸. To ostatnie jednak zawsze musi się ograniczyć do tego, co konieczne, o czym przypomniał papież Franciszek³⁹. Nie należy podczas jednego spotkania dociekać źródeł wszystkich problemów ani stawiać zbyt wielu pytań, nawet jeśli wydaje się to uzasadnione. W wejściu na drogę nawrócenia i rozwoju wiary więcej pomoże jedno dobrze postawione pytanie, które ukierunkuje penitenta i zachęci do dalszej pracy⁴⁰, niż szczegółowe dociekania, mogące stanowić element zniechęcenia.

Analizując tę część sakramentu pokuty i pojednania pod względem komunikacji, należy zwrócić uwagę na kilka uniwersalnych wskazań. Spowiednik przede wszystkim powinien być empatyczny, czyli potrafić zrozumieć penitenta, jego sytuację i nie przykładać swoich uwarunkowań do jego życia⁴¹. To niezwykle ważna zasada każdego dialogu: trzeba najpierw umieć słuchać. Bez uważnego wsłuchania się w to, co przekazuje penitent (zarówno werbalnie, jak i niewerbalnie), nie można próbować go pouczać. Spowiednik występując w roli lekarza duszy i sumienia, powinien zawsze stosować medyczną zasadę *primum non nocere*, co skutkuje regułą mówiącą, że lepiej powiedzieć i dopytać mniej, niż zaszkodzić penitentowi poprzez nieroztropne słowo lub pochopny osąd⁴². W doprowadzeniu do prawdziwego dialogu z penitentem konieczne jest znalezienie równowagi między dyrektywnością a wolnością i osobistą decyzją penitenta⁴³. Właściwą drogę stanowi wskazywana przez Jana Pawła II teonomia uczestnicząca jako podstawowa prawda o dobrowolnym posłuszeństwie człowieka prawu Bożemu⁴⁴, które nie jest wobec niego „zewnętrzne”, lecz wpisane w ludzkie serce. Trzeba ukazywać zasady i wymagania moralne

³⁷ Zob. M. Błaza, *Jak spowiadać chrześcijan tradycji wschodniej*, w: tamże, s. 227–234.

³⁸ Zob. Fryzeł, *Masowe spowiedzi*, s. 221.

³⁹ Zob. B. Pasierbek, *Papież do misjonarzy miłosierdzia: w konfesjonale bez zbędnych pytań*, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2018-04/papiez-misjonarze-miosierdzia-spowiedz-nawrocenie.html> [17.10.2023].

⁴⁰ Por. Fryzeł, *Masowe spowiedzi*, s. 223–224.

⁴¹ Zob. Kropiewski, *Kultura dialogowania*, s. 265.

⁴² Zob. D. Kowalczyk, *Współczucie w konfesjonale*, w: *Sztuka bycia księdzem*, s. 401.

⁴³ Zob. Kropiewski, *Kultura dialogowania*, s. 265.

⁴⁴ Zob. VS, n. 41.

w świetle osoby Jezusa i relacji z Nim oraz prowadzić penitenta w taki sposób, aby odnalazł i sam wybrał właściwą drogę.

Spowiednik powinien także zauważać mechanizmy blokujące, które zamykają penitenta na rozwój; należy w sposób mądry i odpowiedzialny je ukazać oraz delikatnie uświadomić ich istnienie⁴⁵, pamiętając jednak przy tym, że wskazanie choroby implikuje nakaz niepozostawiania nikogo bez lekarstwa Bożej Miłości. Mówiąc obrazowo: łatwo jest człowieka obnażyć, ale trzeba się zatroszczyć o to, by widząc swoją nagość, mógł się przyodzianić⁴⁶.

Po udzieleniu nauki szafarz sakramentu pojednania nadaje pokutę, której celem jest naprawienie zła, które wyrządził grzech. Dziś do jej wymierzania nie używa się żadnych spisów grzechów i taryfikatorów. Więcej o zadawaniu pokuty można przeczytać w artykule ks. prof. Dariusza Kowalczyka SJ⁴⁷. Warto zawsze upewnić się, że penitent usłyszał pokutę, zrozumiał jej cel i będzie mógł ją wypełnić. Powinna być konkretna, aby nie powstawały w penitencie wątpliwości, czy została spełniona. Aby mieć pewność, że komunikat został dobrze odebrany, nie potrzeba wiele – wystarczy po wypowiedzeniu: „Jako pokutę proszę odmówić/zrobić...” dodać pytanie „dobrze?” i jeśli penitent potwierdzi, to spowiednik może być spokojny w kwestii zrozumienia i możliwości realizacji zadanej pokuty sakramentalnej.

Kolejnym elementem pouczenia jest zachęcenie spowiadającej się osoby do okazania żalu za grzechy. Właśnie wtedy następuje błagalna modlitwa penitenta, w której okazuje żal słowami celnika z Chrystusowej przypowieści: „Boże, bądź miłosierny mnie grzesznemu!” (Łk 18, 13). Bardzo ważne jest, żeby mu w tym nie przeszkadzać. Wprowadzenie do obrzędów pokuty jasno wskazuje, że formułę rozgrzeszenia można zacząć dopiero po tym, gdy penitent skończy modlitwę skruchy⁴⁸ (niestety, częstą praktyką jest równoległe wypowiadanie modlitwy penitenta i słów rozgrzeszenia). Wszystkie słowa wypowiadane przez kapłana mają być słyszane i rozumiane przez wiernego, który się spowiada. Niedorzecznością jest wypowiadanie formuły rozgrzeszenia jakby była jakimś magicznym zaklęciem. Fakt, że rozgrzeszenie zachodzi *ex opere operato*

⁴⁵ Por. Kropiewski, *Kultura dialogowania*, s. 266.

⁴⁶ Por. K. Wons, *Jak spotkać się z penitentem?*, w: *Sztuka spowiadania*, s. 281.

⁴⁷ Zob. D. Kowalczyk, *Wyznaczanie pokuty w konfesjonale*, w: tamże, s. 308–314.

⁴⁸ Zob. *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, n. 19, s. 23–24.

nie zwalnia spowiednika od troski o właściwy przekaz bogatych treści, które ona zawiera. Podczas udzielania rozgrzeszenia należy pamiętać także o geście wyciągniętej ręki nad penitentem. Jest to gest epikletyczny z całą jego bogatą teologią, ale także, w najprostszy sposób ukazujący penitentowi ojcowską czułość Boga, który przyjmuje go jak syna, kładąc na jego głowie swoje ręce i błogosławiąc mu.

Ostatnim elementem sakramentu pojednania jest odesłanie penitenta. Spowiednik powinien wyraźnie uświadomić penitentowi radość z odpuszczenia grzechów nie tylko słowami, ale również tonem swego głosu i wypowiedzią stanowiącą zachętę do wytrwania w otrzymanej łasce i pokoju wypływającego z Chrystusowego przebaczenia.

W każdym momencie sakramentu pokuty należy pamiętać o słowach papieża Benedykta XVI, który przypomniał kapłanom istotę ich posługi w konfesjonale: „Niech kapłan, szafarz sakramentu pojednania, pamięta zawsze, że jego zadaniem jest ukazywać miłosierną miłość Boga w słowach i sposobie, w jaki odnosi się do penitenta. Niech jak ojciec z przypowieści o synu marnotrawnym przyjmuje skruszonego grzesznika, niech mu pomaga podnieść się z grzechu, niech go zachęca do poprawy [...] Niech piękne doświadczenie syna marnotrawnego, który znajduje w ojcu pełnię Bożego miłosierdzia, będzie doświadczeniem każdego, kto wyznaje swoje grzechy w sakramencie pokuty”⁴⁹.

4. Problemy komunikacyjne w sprawowaniu sakramentu pokuty

Trudności komunikacyjne w celebrowaniu sakramentu pojednania mogą występować zarówno po stronie spowiednika, jak i penitenta, jednak rola i odpowiedzialność spowiednika w radzeniu sobie z nimi jest dużo większa. To kapłan ma czuwać nad własnymi ograniczeniami i jeszcze pomagać penitentowi w radzeniu sobie z towarzyszącymi mu emocjami, obawami, lękami i innymi blokadami zamykającymi go na szczyry dialog⁵⁰.

Poważnym ograniczeniem możliwości prawidłowego dialogu po stronie spowiednika jest stereotypowość w ocenie ludzi, czyli zakładanie z góry jaki jest penitent, uprzedzająca diagnoza co do jego problemów i uproszczony model pouczania⁵¹. Kapłan nawet o wielkim doświadczeniu

⁴⁹ Benedykt XVI, Przemówienie do spowiedników papieskich bazylik i członków Penitencjarii Apostolskiej *Kapłan jest narzędziem miłosiernej miłości Bożej*, 16 III 2007, OsRomPol, 28(2007), nr 6, s. 29.

⁵⁰ Zob. Kropiewski, *Kultura dialogowania*, s. 268.

⁵¹ Zob. tamże.

musi się strzec przed wyciąganiem ogólnych, pochopnych i powierzchownych wniosków o penitentach, klasyfikowaniem ich i szablonowym podejściem *de facto* zamykającym na dialog.

Dużym zagrożeniem, zwłaszcza podczas masowych spowiedzi jest rutyna. Jej powodem może być długotrwała posługa w konfesjonale, zmęczenie, ale także powierzchowność i schematyczność wyznań penitentów⁵². Może dojść do sytuacji, w której zmęczony oczekiwaniem penitent – nie ze złej woli, ale znużenia – schematycznie wyznaje swoje grzechy, a wyczerpany słuchaniem ksiądz schematycznie, niczym zaprogramowany robot do rozgrzeszania, udziela mu nauki i absolucji. Rutyna spowiednika powoduje rutynę penitenta⁵³ i na odwrót. Spowiednik, jako odpowiedzialny za dobry przebieg spowiedzi, powinien przerwać ten błędny krąg i zadać pytanie, rzucające na problem nowe światło i delikatnie, acz skutecznie wybijające penitenta z utartej koleiny, a jeśli nie może już dłużej dobrze spowiadać, to powinien z szacunku dla penitentów i w trosce o ich duchowe dobro, przeprosić i wyjść chociaż na kilkanaście minut z konfesjonalu, by odpocząć.

Spowiednikowi grozi także zbytne skoncentrowanie się na swojej roli jako księdza działającego w imieniu Kościoła⁵⁴. Taka postawa zbyt mocno podkreślająca autorytet i władzę zamyka na dialog i przytłacza penitenta. Spowiednik zawsze musi mieć w sercu i przed oczyma nie urząd i instytucję, ale miłosiernego Chrystusa, który przygarnia grzesznika poruszonego uprzedzającą łaską Boga. W obliczu dwóch powyższych zagrożeń, słuszne wydaje się stwierdzenie, że rutyna i formalizm są podstawowym źródłem aktualnego kryzysu spowiedzi⁵⁵.

Poważnym problemem jest brak dystansu spowiednika do własnych emocji, jego osobowa, psychiczna niedojrzałość oraz niezdolność do panowania nad sobą. Kapłan wykazujący takie cechy nie powinien podejmować się spowiadania innych, dopóki chociaż w minimalny sposób nie podejmie pracy nad swoim charakterem, sposobem zachowania, reagowania lub – jeśli niedyspozycja jest przejściowa – nad przewyciężeniem kryzysu, który go dopadł.

Po stronie penitenta największym utrudnieniem jest wynikająca z formalizmu niepoprawna motywacja, redukująca spowiedź do odbycia

⁵² Zob. W. Zagrodzki, *Spowiednik u źródeł kryzysu spowiedzi?*, w: *Sztuka spowiadania*, s. 181.

⁵³ Zob. tamże.

⁵⁴ Por. Kropiewski, *Kultura dialogowania*, s. 269.

⁵⁵ Por. Fryzeł, *Masowe spowiedzi*, s. 222.

obowiązkowego rytuału i przesłaniająca wizję sakramentu pojednania jako spotkania z Jezusem przebaczącym grzechy i obdarowującym łaską. Dla penitenta dużą trudnością może być także szczerość i otwartość. Naturalny wstyd z powodu popełnionego zła, niekomfortowa sytuacja, podczas której penitent sam siebie oskarża, może stanowić istotną niedogodność niejako przyćmiewającą sens spowiedzi oraz istotę sakramentu pojednania jako elementu drogi nawrócenia. Dużym ograniczeniem zamykającym penitenta bywają niekiedy jego wcześniejsze negatywne doświadczenia spowiedzi i spowiedników, jeśli przez ich pryzmat podchodzi do spowiedzi⁵⁶.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na dwa z pozoru prozaiczne, ale poważne zagrożenia. Pierwszym z nich jest telefon komórkowy. Spowiednik nie powinien zabierać go do konfesjonau. Nie chodzi tylko o sytuację, w której telefon mógłby zadzwonić albo zawibrować, powodując zakłopotanie spowiednika i poczucie bycia lekceważonym u penitenta, ale przede wszystkim o stwarzanie zagrożenia dla tajemnicy spowiedzi. Zwłaszcza w dobie smartfonów nieustannie połączonych z Internetem i różnego typu aplikacji, nie można mieć pewności, że telefon w jakiś niejawnny sposób jednak nie rejestruje dźwięków z otoczenia.

Drugim zagrożeniem jest uleganie narzucanemu przez świat wielkiemu tempu życia: „pośpiech to jeden z większych grzechów, jaki wszyscy – zarówno spowiednicy, jak i penitenci – popełniamy przeciwko sakramentowi pokuty”⁵⁷. Penitent powinien mieć czas na wypowiedzenie grzechów, jak również swoich obaw, wyrażenie emocji. Jeśli w danym momencie spowiednik nie może poświęcić penitentowi odpowiedniego czasu, to powinien go o tym, z szacunku dla niego, poinformować i zachęcić, aby przyszedł w spokojniejszym czasie bądź umówił się indywidualnie⁵⁸.

Spowiednik, jak i penitent, mogą przeżyć właściwie sakrament pokuty, jedynie wpatrując się nieustannie w Chrystusa miłosiernego i przebaczącego. Spowiednik w Chrystusie – Dobrym Pasterzu biorącym na ramiona poranioną owieczkę – ma doskonały wzór do naśladowania. Penitent zaś w miłosiernym wejrzeniu Jezusa dostrzeże dobroć i miłość, która sprawi jego nawrócenie. Przystępując z tą świadomością do sakramentu pokuty

⁵⁶ Zob. Kropiewski, *Kultura dialogowania*, s. 270.

⁵⁷ Augustyn, *Naśladować Jezusa*, s. 259.

⁵⁸ Zob. Kropiewski, *Kultura dialogowania*, s. 267.

i pojednania, zarówno spowiednik, jak i penitent będą mieli przekonanie, że to, co się w nim dokonuje, przerasta ich i uwzniośla poprzez dialog prowadzący do komunii w Bogu i z Bogiem. Tak wielkie misterium wymaga od kapłana nie tylko wiedzy teologicznej, ale również znajomości zasad prawidłowej komunikacji interpersonalnej. Lekceważenie przez spowiedników znaczenia wyników psychologii komunikacji, nauk o mediach oraz teologii komunikacji w dobie ekspansji komunikacyjno-medialnej byłoby dużą nieroztropnością.

PASTORAL COMMUNICATION IN THE SACRAMENT OF PENANCE AND RECONCILIATION

Keywords: penance, reconciliation, sacrament, communication.

Abstract: The article presents an analysis of the communication process taking place between the confessor and the penitent during the celebration of the sacrament of penance and reconciliation. Particular attention was paid to the role of the confessor as a minister of sacramental absolution who should be a specialist in the field of religious communication understood deeply – as bringing man to communion with God.

BIBLIOGRAFIA

- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 1964, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*, 2 IV 1984, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1: 1979–1995, Kraków 2006, s. 254–349.
- Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, 6 VI 1993, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2009, s. 705–840.
- Jan Paweł II, List apostolski *Misericordia Dei*, 7 IV 2002, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/motu/misericordia_dei_07042002 [16.10.2023].
- Benedykt XVI, Przemówienie do spowiedników papieskich bazylik i członków Penitencjarii Apostolskiej *Kapłan jest narzędziem miłosiernej miłości Bożej*, 16 III 2007, *OsRomPol*, 28(2007), nr 6, s. 29–30.
- Benedykt XVI, *List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego*, 16 VI 2009, Rzym 2009.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002.
- Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 2022.
- Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Posługa pokuty i pojednania w perspektywie świętości chrześcijańskiej*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 143–160.
- Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1996.

- Augustyn J., *Naśladować Jezusa w konfesjonale*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 253–262.
- Błaza M., *Jak spowiadać chrześcijan tradycji wschodniej*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 227–240.
- Cholewa M., *Spowiadanie kandydatów do kapłaństwa*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 447–456.
- Derdziuk A., *Sprawowanie sakramentu pojednania wobec siostr zakonnych*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 457–472.
- Długosz A., *Doniosłość, trud i piękno sakramentu pojednania*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 161–170.
- Dobek-Ostrowska B., *Podstawy komunikowania społecznego*, Wrocław 2002.
- Dziewiecki M., *Kompetencje spowiednika w rozumieniu penitenta*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 299–306.
- Dziewiecki M., *Komunikacja. Kochaj i mów co chcesz*, Nowy Sącz 2019.
- Fryzeł K., *Masowe spowiedzi. Wyzwanie i znak czasu dla duszpasterzy*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017.
- Gawryś C., *Męczyzna w sakramencie pojednania*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 369–375.
- Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa – Kraków 2002.
- Huk T., *Świadectwo spowiednika*, w: *Sztuka spowiadania*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 347–354.
- Jan Paweł II, *Postługa kapłańska w sakramencie pojednania*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, s. 247–252.
- Jastrząb D., *Spowiednik wobec skrupułów*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 521–530.
- Kijas Z., *Ksiądz – penitent i spowiednik*, w: *Sztuka bycia księdzem*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 407–418.
- Kowalczyk D., *Współczucie w konfesjonale*, w: *Sztuka bycia księdzem*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 397–406.
- Kowalczyk D., *Wyznaczanie pokuty w konfesjonale*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 307–314.
- Kropiewski Z., *Kultura dialogowania w konfesjonale*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 263–270.
- Kropiewski Z., *Spowiedź kapłana. Zasady, trudności, dialog*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 427–436.
- Łęcicki G., *Jan Paweł II – papież mediów*, WSP, 12(2017), nr 1(34), s. 141–167, DOI: 10.21697/wsp.2017.12.1.34.08.
- McQuail D., *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa 2008.
- Nadolski B., *Sakrament pokuty i pojednania*, w: B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1370–1404.

- Orzeszyna J., *Spowiedź narzeczonych i małżonków*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 393–404.
- Pasierbek B., *Papież do misjonarzy miłosierdzia: w konfesjonale bez zbędnych pytań*, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2018-04/papiez-misjonarze-miosierdzia-spowiedz-nawrocenie.html> [17.10.2023].
- Słup L., *Czego kobiety oczekują w sakramencie pojednania?*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 377–384.
- Smoleń J., *Jak dzisiaj spowiadać ludzi młodych?*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 385–392.
- Sujak E., *ABC psychologii komunikacji*, Kraków 2006.
- Szpakowski B., *Spowiadanie ludzi w szczególnie trudnych sytuacjach życia*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 473–486.
- Wons K., *Jak spotkać się z penitentem?*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 271–288.
- Zagrodzki W., *Spowiednik u źródeł kryzysu spowiedzi?*, w: *Sztuka spowiadania*, red. J. Augustyn, Kraków 2017, s. 171–182.